

Warszawa 7.01.2008

Szanowny Panie Redaktorze,

Rozumiem, że w pełnej dynamiki pracy dziennikarza pisma codziennego mogą zdarzyć się pomyłki. Nie mogę jednak przejść do porządku dziennego nad tym, że o tym fakcie wiemy tylko my obaj. Jak Pan zapewne wie, prawo prasowe w art. 14 ust.2 pozwala cytować bez autoryzacji wypowiedzi, które były już wcześniej publikowane. Popętniony przez Państwa błąd powoduje, że przypisana mi nieprawdziwie wypowiedź, jako już opublikowana, może być cytowana bez ograniczeń. A sam Pan rozumie, że nie chcę być przedstawiany w mediach jako osoba, która wyraża inne poglądy niż ma, do tego sprzeczne z poglądami i postawą, którą prezentuję jako reprezentujący inwestorzy budującego linie przesyłowe najwyższych napięć. Obawiam się zatem, że taka nieprawdziwa wypowiedź „współczującego dyrektora” - przyznam medialnie smakowita - może żyć w mediach jeszcze długo.

Dlatego, po zasięgnięciu opinii doradców medialnych i prawnych, zgodnie z zapisem art. 31 ustawy Prawo prasowe oczekuję krótkiego i rzeczowego sprostowania.

Proponuje, aby brzmiało ono tak:

W publikacji zatytułowanej „Linia energetyczna przetnie Kamionki?” zamieszczonej 28.12.07 znalazła się wypowiedź błędnie przypisana dyr. Tadeuszowi Ruszczykowskiemu. Przepraszamy za pomyłkę.

Proszę o niezwłoczne poinformowanie mnie o tym, kiedy zamieszczą Państwo sprostowanie.

Z poważaniem

Tadeusz Ruszczykowski